

Z NARODZENIA PANA

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły,
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły,
Radość ludzi wszędzie słynie,
Anioł budzi przy dolinie
Pasterzów co paśli pod borem woły.

Wypada wśród nocy ogień z obłoku.
Dumają pasterze w takim widoku.
Każdy pyta: „Co się dzieje?
Czy nie świta? Czy nie dnieje?
Skąd ta luna bije tak miła oku?

Ale gdy Anielskie głosy słyszeli,
Zaraz do Betlejem prosto bieżeli.
Tam witali w żłobie Pana,
Poklękali na kolana,
I oddali dary, co z sobą wzięli.

Odchodzą z Betlejem pełni wesela,
Że już Bóg wysłuchał próśb Izraela:
Gdy tej nocy to widzieli,
Co Prorocy widzieć chcieli,
W ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

I my z pastuszkami dziś się radujmy,
Chwałę z Aniołami wraz wyśpiewujmy:
Bo ten Jezus z nieba dany,
Weźmie nas między niebiany,
Tylko go z całego serca miłujmy.